

Streszczenie. Katecheza VI. Ks. Jan Orzeszyna. Eucharystia antycypacją uczty niebieskiej.

Eucharystia jest uobecnieniem ostatniej uczty, w której Jezus brał udział przed swoją męką. Jest ona zapowiedzią i antycypacją uczty nowego Jeruzalem, niebieskiej uczty, na którą każdy ochrzczony jest zaproszony. Spożywając Ciało Jezusa, ofiarowane Ojcu, pijąc Jego Krew, wierni włączają się w Jego ofiarę, korzystając z łask przez nią osiągniętych. Aby udział wiernych mógł być powszechny, Jezus za materię do sprawowania tej ofiary wybiera bardzo zwyczajne składniki posiłku, chleb i wino, a uczniów upoważnia do powtarzania swoich ofiarniczych gestów. Wszystkie gesty sprawowane podczas mszy świętej wprowadzają uczestniczącego w niej chrześcijanina do nowego świata. Nowy świat, tzn. świat wyzwolony z ograniczeń, zagrożeń i udręk starego świata, jest przez Eucharystię udostępniany każdemu wierzącemu człowiekowi. Trzeba się tylko na ten dar stosownie otworzyć przez wiarę i wolę służenia dobru. Z aklamacji: „oczekujemy Twego przyjścia w chwale”, wynika, że Eucharystia kieruje uwagę wiernych na ostateczny cel ich życia. Radość obiecana człowiekowi w Eucharystii jest radością najwyższego stopnia, radością pełną, to znaczy taką, która jest wolna od jakiegokolwiek niepokoju lub bólu i nieprzyciemniona widokiem końca. Tylko taka radość może być nazwana pełną.

Jan Paweł II w encyklice *Ecclesia de Eucharistia* pisze, że Eucharystia w pewnym sensie jest antycypacją Raju, zadatkiem przyszłej chwały. Kto karmi się Chrystusem w Eucharystii, nie potrzebuje wyczekiwać zaświatów, żeby otrzymać życie wieczne, ma je bowiem już teraz na ziemi, jako przedsmak przyszłej pełni, która obejmie człowieka do końca. To, że Eucharystia ma eschatologiczny wymiar i że jest antycypacją uczty niebieskiej, nie oznacza wcale, że osłabia ona poczucie odpowiedzialności człowieka za doczesną ojczyznę. Zdaniem Jana Pawła II to poczucie odpowiedzialności ludzi wierzących za świat jest tym bardziej naglące ze względu na liczne problemy, które rzucają się cieniem na życie współczesnych ludzi. Do nich należy: sprawa pokoju, budowanie trwałych relacji między narodami na fundamencie sprawiedliwości i solidarności, obrona życia ludzkiego od poczęcia aż do naturalnego końca.

Św. Paweł naucza, że nie do pogodzenia jest godne sprawowanie Eucharystii przy równoczesnym braku miłości w stosunku do bliźnich. Tylko ten traktuje godnie wielki dar miłości, jakim jest sam Chrystus w Eucharystii, kto potrafi darzyć miłością swoich braci.

Jan Paweł II przytacza słowa św. Jana Chryzostoma, w których opisuje on rozbieżność między pozorną pobożnością a prawdziwie chrześcijańską postawą, naznaczoną pełnieniem miłości. Pisze on: „Pragniesz Czcic ciało Chrystusa? Nie lekceważ go, gdy jest nagie. Nie oddawaj mu czci tu, w świątyni, suknem z jedwabiu, aby lekceważyć je potem na zewnątrz, gdzie doświadcza zimna i nagości. Ten, który powiedział: „To jest Ciało moje” jest tym samym, który rzekł: „Byłem głodny, a nie daliście Mi jeść” i „Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili”. Po co eucharystyczny stół jest zastawiony złotymi kielichami, kiedy On umiera z głodu. Zaczynij karmić Go głodnego, a potem z tego, co zostanie, będziesz mógł ozdobić również ołtarz”.

Obecność Jezusa nie zamyka się w ramach eucharystycznych postaci, lecz rozkłada się szerzej na całą rzeczywistość Kościoła, w szczególny sposób spoczywa w biednych i potrzebujących.

Do królestwa, utożsamianego z „nowym światem”, można wejść wyłącznie mocą miłości, ożywianej i podtrzymywanej spożywaniem Ciała i Krwi Chrystusa